

Funkcje czasu wolnego

Czas wolny jest rzeczywistością wielokształtną. Toteż autorowie w rozmaity sposób podchodzą do opisu jego zadań i celów. Obraz zależy od aspektu ich zainteresowań. Najczęściej wymienia się funkcję regeneratywną (rekreatywną), kompensacyjną, suspensywną i kreatywną¹. J. Kurzreiter wymienia funkcje personalne, socjalne i kulturowe². A. Auer wskazuje, iż odpowiada on dążeniom człowieka do wolności, wspólnoty i sensu³ oraz odnajdywania „identyfikacji z samym sobą”⁴. J. Sieg mówi o odpoczynku, rozrywce i osobistym rozwoju⁵. K. Rahner, odpowiednio do znaczeń pracy, podkreśla walory gospodarcze, medyczne i całościowo humanistyczne⁶. Funkcje wypełniane przez wolny czas są w istocie swą odpowiedzią na rozmaite potrzeby fizyczne i duchowe tkwiące w człowieku⁷.

Jako najbardziej charakterystyczne jawi się zadanie regeneracyjne wolnego czasu. Funkcję tę nazywa się również reproduktywną, względnie rekreatywną. Każdy organizm pozostając jakiś czas w aktywności traci swe siły i ulega wyczerpaniu. Szczególną aktywność stanowią prace. W zależności od zgromadzonych energii człowiek może pracować dłużej lub krócej. Każde indywidualum posiada swój własny próg wytrzymałości, po którym następuje zmęczenie. Poprzez odpowiednie ćwiczenia jest ono w stanie przedłużyć ową wytrzymałość.

Zmęczenie ma rozmaite oblicza⁸. Jest to najpierw zmęczenie o charakterze obiektywnym, fizjologicznym (fizyczne). Na skutek wysiłku organizmu zachodzą rozmaite procesy fizjologiczne, np. zmiana chemizmu krwi, gromadzenie kwasu mlekowego, spadek tlenu, zmiana tętna. Przyczyną zmęczenia może być nie tylko wysiłek mięśni ale również nieruchoma postawa, a także hałas, wibracja, narażenie na ujemne wpływy warunków atmosferycznych (światło, ciepło, zimno). W momencie zawieszenia aktywności (odpoczynku) bądź ustania innych ujemnych bodźców, organizm, siłą swych naturalnych mechanizmów obronnych, jest w stanie sam doprowadzić do ponownej równowagi. Wymaga to jednak odpowiedniego czasu, adekwatnego do wielkości wysiłku.

Obok fizycznego, powstaje w człowieku zmęczenie psychiczne, bądź psycho-nerwowe. Wymienia się też zmęczenie monotonijne. Tu powodem może stać się, obok wymienionych już materialnych bodźców, nieprawidłowo zorganizowana praca, przewlekła, bądź wykonywana w wadliwych warunkach środowiska ludzkiego, napięcie związane z koniecznością koncentracji uwagi, ciężąca na pracowniku świadomość odpowiedzialności, niezadowolenie z rodzaju pracy, brak efektu pracy bądź satysfakcji z niej, poczucie małej wartości i nie docenienia ze strony innych, a także jednostajne, nudne zajęcie itp⁹.

Wymienia się również zmęczenie społeczne. U jego źródeł stoją rozmaite styczności z drugim człowiekiem i grupami społecznymi. Napięcia rodzące się między ludźmi, brak zrozumienia, nerwowe kłótnie, poczucie wzajemnej zależności, powodują w nie mniejszym stopniu znużenie człowieka. Męczące jest samo przebywanie człowieka przez dłuższy czas w większej grupie ludzkiej lub w gronie zamkniętym, zwłaszcza wśród obcych. Potrzebuje on bowiem czasu prywatności i rodzinności. Z podobnych przyczyn psychiczne zmęczenie wywołuje dłuższy pobyt poza domem rodzinnym (wojsko, wyprawy naukowe, studia w obcym środowisku, seminarium). Do źródeł rodzących ten typ zmęczenia należy wadliwy ustrój polityczno-społeczny, brak wolności, niesprawiedliwość i nierówności społeczne¹⁰.

Zauważmy, że zmęczenie wywołuje nie tylko fizyczna praca. Równie wielkim trudem jest praca umysłowa. Jej obciążenia powodują ujemne skutki przede wszystkim w wewnętrznej sferze (duchowe znużenie). Mają one również swoje fizyczne konsekwencje.

¹ H.E.Bahr, *Totale Freizeit*, Stuttgart 1963, s.17–19; J.Habermas, *Soziologische Notizen zum Verhältnis von Arbeit und Freizeit*, w: H.Giesecke, *Freizeit- und Konsumerziehung*, Göttingen 1971, s.112; *Freizeit*, w: *Neues Lexikon der Christlichen Moral*, red. H.Rotter i V.Günter, Innsbruck–Wien 1990, s.196–197; A.Hertz, *Perspektiven christlicher Ethik zur Freizeitproblematik und zur Fragen der Musse*, w: *Handbuch der christlichen Ethik*, Freiburg/B 1970, s. 384;

² *Katholisches Sozial Lexikon*, Graz–Wien–Köln 1980, s.779–780.

³ *Ethos der Freizeit*, Düsseldorf 1972, s.36–41.

⁴ *Ethos der Freizeit*, w: *Menschen unterwegs*, Frankfurt/M 1988, s.44.

⁵ *Problemy cywilizacji wolnego czasu*, w: *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*, Katowice 1970, t.3, s.99.

⁶ *Theologische Bemerkungen zum Problem der Freizeit*, w: *Schriften zur Theologie*, Einsiedeln–Zürich–Köln 1960, Bd.4, s.457n.

⁷ Por. Z.Skórzyński, *Czas wolny*, w: *Encyklopedia katolicka*, Lublin 1985, t.3, s.778–779.

⁸ Por. J.Ozdowski, *Higiena pracy zawodowej i umysłowej wobec postulatów etycznych*, w: *Ateneum Kapłańskie* 65(1962)2, s.162–165; A.Rokosz, *Zmęczenie*, w: *Słownik psychologiczny*, Warszawa 1979, s.339.

⁹ Por. G.Toti, *Czas wolny*, Warszawa 1963, s. 44 i 188; N.Han-Ilgiewicz, *Technika wypoczyniania*, w: *Ateneum Kapłańskie* 63(1961)3, s. 246–247; W.Szewczuk, *Zmęczenie monotonijne*, w: *Słownik psychologiczny*, Warszawa 1979, s.339.

¹⁰ Por. Cz.Bartnik, *Ręka i myśl*, Katowice 1982, s.230–232.

Niekiedy przyczyną zmęczenia staje się brak umiejętności wypoczywania. Wymieńmy między innymi nieumiejętność układania odpowiedniego rytmu pracy, relaksu, czynności bytowych i snu, przeplatania rodzajów pracy¹¹. Wiąże się to z niedostatecznym poznaniem własnego organizmu i rytmu jego sprawności (odkrycie amplitudy sprawności psychicznej i fizycznej).

Zmęczenie posiada swoje fazy. W miarę zaniedbania odpoczynku przybiera ono formę podostrą, ostrą i przewlekłą. Na skutek zbierania się zmęczenia i jego nawarstwiania dochodzi do „zmęczenia osadowego”, przemęczenia bądź wyczerpania. W wypadku ostrych form ulega poważnemu zagrożeniu zdrowie a nawet życie ludzkie. Następują zaburzenia organizmu. Ma on poważne trudności z powrotem do równowagi siłą naturalnych mechanizmów obronnych¹².

Człowiek dąży więc do oderwania się od pracy i napięć z nią związanych. Poszukuje odpoczynku, który stanie się dla niego reprodukcją sił fizycznych i psychicznych oraz rozmaitych nadwątlonych energii życia. Pozwoli mu to powrócić do pracy i spełniać ją z nową dynamiką. Więcej, jak pisze K. Wojacek, „regeneruje swoje zdolności poznawcze i swoje uzdolnienia do miłości”. Tu zyskuje równowagę emocjonalną, która pozwoli na właściwe, bardziej radosne odniesienie do pracy, jak również ułatwi współpracę z innymi ludźmi¹³.

W zależności od powstałych braków i potrzeb regeneracyjnych, wypoczynek przyjmuje rozmaite oblicza. Niekiedy jest on jedynie bierną regeneracją organizmu, innym razem zmianą środowiska pracy, zmianą rodzaju zajęcia po pracy lub oddaniem się różnorodności zajęć bądź rozrywek¹⁴. Nie ogranicza się on jedynie do sfery fizycznej. Ponieważ cały człowiek, we wszystkich sferach swego bytowania ulegał zmęczeniu, potrzebuje wypoczynku umysłowego, psychicznego, jak i socjalnego¹⁵.

Z natury swej funkcja rekreacyjna (reprodukcyjna) jest najbliższej związana z ludzką pracą. Ilość i obciążenia pracy decydują w dużej mierze o koniecznym kwantum czasu wolnego służącego odnowie. Funkcja regeneracyjna wolnego czasu spełnia poniekąd rolę „wentyla bezpieczeństwa”, chroniącego człowieka przed zniszczeniem fizycznym i psychicznym.

Wskazuje się również na funkcję kompensacyjną wolnego czasu. Służy ona przede wszystkim równoważeniu braków będących skutkiem pracy zawodowej i innych koniecznych obowiązków, silnie absorbujących człowieka. Tu dokonuje się kompensacja obciążających i frustrujących czynników. Blisko związana z nią jest funkcja suspensywna. Powstrzymuje ona bądź zawiesza na pewien czas negatywne wpływy świata pracy¹⁶.

Czas pracy powoduje rozmaite ograniczenia dla człowieka. Uzależnia go od świata pracy i blokuje niektóre obszary życia¹⁷. W każdej pracy człowiek wchodzi w układy osobowe i rzeczowe, które na różny sposób stanowią o owym ograniczeniu. Musi on poddać się odpowiedniej dyscyplinie (np. ramy czasowe, harmonogram, wymogi produkcji, plany zakładu pracy). W zależności od charakteru pracy owa dyscyplina jest bardziej lub mniej uciążliwa. Daje się szczególnie we znaki w produkcji taśmowej, w zawodach, które nie wymagają zbytniego myślenia, a ograniczają się do ściśle określonych czynności. Wiele celów pracy jest dla niego obcych. Nie rozumie on ostatecznego sensu swoich czynności zawodowych. Nie pracuje jak artysta znający dogłębnie cel i sens pracy lecz wykonawca produktu. Jego działania traktowane są częściej na sposób funkcjonalny. Uzależniony jest od przełożonych kierujących pracą i współpracowników, często pozbawiony własnej inicjatywy i odpowiedzialności. To tylko niektóre przykłady sytuacji frustrujących człowieka. Każdy zawód przynosi ze sobą własne formy osobowych ograniczeń pracownika. Nie są od nich wolne nawet te profesje, które cieszą się większą dozą samodzielności i osobistej twórczości.

Ujemne skutki sięgają głębi ludzkiej osobowości. Wskazane sytuacje pozostawiają człowiekowi niewiele przestrzeni dla własnej twórczości. Czuje się on poniekąd niespełniony w swych dążeniach.

Czas wolny powstrzymuje bądź zawiesza na pewien okres negatywne działania świata pracy (funkcja suspensywna). Otwiera przed człowiekiem przestrzeń, w której może on zrealizować rozmaite osobiste pragnienia, kompensując braki spowodowane mechanizmami działającymi w tym świecie (funkcja kompensacyjna)¹⁸. W czasie wolnym następuje uwolnienie od szeregu obowiązków i presji zewnętrznych. Daje to człowiekowi możliwość osobistego dysponowania czasem i nieskrępowanego tworzenia. Teraz może on oddawać się czynnościom, które były dlań niedostępne w ramach codziennej obowiązkowej pracy. Tu nie

¹¹ N.Han-Ilgiewicz, art.cyt. s.248–249.

¹² Por. N.Han-Ilgiewicz, art.cyt. s.246; J.Ozdowski, art.cyt., s.165; A.Rokosz, art.cyt., s.339; G.Toti, dz.cyt., s. 190.

¹³ *Praca a odpoczynek*, w: *Ewangelizacja ludzi pracy*. Program duszpasterski na rok 1990/91, Katowice 1990, s.122.

¹⁴ J.Ozdowski, art.cyt., s.165.

¹⁵ Por. Cz.Bartnik, dz.cyt., s.227–232; E.Golomb, *Die Freizeit*, w: *Handbuch der Pastoraltheologie*, Freiburg–Basel–Wien 1969, Bd.4, s. 402.

¹⁶ G.Wiswede, *Soziologie. Ein Lehrbuch für den Wirtschafts und Sozialwissenschaftlichen Bereich*, Landsberg am Lech 1991, s.377

¹⁷ A.Auer, *Ethos der Freizeit*, Düsseldorf 1972, s.13.

¹⁸ Por. K.Rahner, *Theologische Bemerkungen zum Problem der Freizeit*, art. cyt., s.460.

tylko realizuje własne interesy i marzenia, ale myśli samodzielnie. Staje się panem swojego czasu. Zdobywa zdrowe samopoczucie psychiczne. Odpowiada to najgłębszym jego pragnieniom i potrzebom, jako ludzkiej osoby, oraz tworzy jego prywatny, bogatszy świat. Konstruuje samodzielnie otaczającą go rzeczywistość, człowiek głębiej odczuwa własną podmiotowość i w pełniejszy sposób buduje swoją osobowość.

Świat pracy często charakteryzuje się jednostronnością obciążeń człowieka. Następuje więc zachwianie równowagi jego sił zarówno fizycznych, jak i psychicznych. Toteż obok funkcji kompensacyjnej i suspensywnej można według A. Rufa mówić o roli łagodzącej. Osłabia ona i łagodzi negatywne wpływy tegoż świata pracy, prowadząc człowieka na powrót do harmonii i zrównoważenia¹⁹. To decyduje o jego zdrowiu fizycznym i psychicznym. Uspokaja napięcia i ludzkie nerwy.

W związku z rolą kompensacyjną autorzy wskazują na funkcję emancypacyjną wolnego czasu²⁰. Tu człowiek oswobadza się z rozmaitych zależności od świata pracy. Doświadcza swej samodzielności. Z drugiej strony może zademonstrować swą indywidualność. W swych decyzjach i działaniach staje się niezależny od rygorów i „sztamper” codzienności. Przeżywa głębiej prawdę o tym, iż jest „kimś” – istotą rozumną i wolną, a nie tylko „czymś” – częścią mechanizmów rządzących światem produkcji, pozostających w rękach innych decydentów. Tu poniekąd wyraźniej doświadcza swych osobistych praw.

Czas wolny spełnia bardzo istotną funkcję kreatywną. Tu nie chodzi już tylko o odnowienie tego co zostało nadwyrężone bądź utracone (funkcja regeneracyjna). Wolne chwile otwierają przed człowiekiem przestrzeń nowej twórczości i postępu. Jako istota rozumna i wolna staje się on pełniej człowiekiem przez swą kreatywność, rozwijając ukryte w sobie możliwości. Tą drogą potwierdza swą wielkość i godność oraz różnicę w stosunku do innych istot żywych.

Tak jak w wypadku funkcji regeneratywnej, tworzenie dokonuje się w różnych dziedzinach życia. Jest to najpierw rozwój sił i sprawności fizycznych. W historii ludzkości zawsze istniało dążenie do przekraczania dotychczasowych cielesnych możliwości człowieka. Człowiek zmierzał do podwyższania granic wytrzymałości swego organizmu. Ujawniało się to zwłaszcza w pragnieniu bicia rekordów. Wymieńmy choćby osiągnięcia sportowe (szybkość, zwinność), próby pokonania odległości, wysokości, ekstremalnych warunków środowiska (wyprawy himalajskie, arktyczne, kosmiczne) itp.

Istotniejszą przestrzenią twórczości jest sfera ludzkiego ducha. Tu szczególnie ujawniają się walory służące budowie ludzkiej osoby. Wolny czas, dając chwile do własnej dyspozycji, stwarza więcej przestrzeni do samurzeczywistniania się człowieka²¹. Jak już zaznaczyliśmy, w przeciwieństwie do sfery pracy, człowiek decyduje tu sam za siebie i wypełnia swe życie według własnego upodobania²². Kreuje on w sposób wolny według osobistych potrzeb swój własny świat. Paleta nowych przeżyć pozwala mu na intensywniejsze doświadczanie swej egzystencji²³. G. Toti uważa, że właśnie poprzez tę wolną twórczość człowiek dochodzi do pełnej integracji wewnętrznej²⁴ i ona pozwala mu porządkować rozbitą na skutek ujemnych wpływów świata pracy osobowość²⁵. Tu człowiek zabiegany za zdobywaniem częściowych celów, rozproszony rozmaitymi koniecznościami życia ma szansę „zebrania myśli”, uporządkowania swych dążeń i nakierowania ich ku istotnym celom. Toteż A. Auer powie, iż wolny czas jest momentem odpowiadającym dążeniu człowieka „ku całości”²⁶.

Wartości niesione przez ten czas kształtują nowe oblicze jego życia, jakby „lepszą połowę jego życia”²⁷. Dają konkretną odpowiedź na potrzebę radości, szczęścia, zabawy, przyjemności, przygody, różnorodności i głębi przeżyć, nowości doznań, odkrywania tajemnicy, zmiany otoczenia, ucieczki od codzienności²⁸. Zaspokajają potrzeby poznawcze człowieka i jego bezinteresowną ciekawość (np. poznania ludzkiego życia, kultury, dorobku materialnego) oraz pragnienie doznań estetycznych²⁹. Przyczyniają się do poszerzania horyzontów jego patrzenia na świat. Zajęcia podjęte w sposób samodzielny nie tylko uwalniają od nudy i znużenia (rozrywka), ale kształtują umysł człowieka, rozwijają jego uzdolnienia i zamiłowania.

Zabawa zaspokaja potrzebę radości i humoru. H. Rahner uważa, że komponenty te stanowią czynnik normalności życia, czynią je lżejszym, bardziej zrównoważonym, przyczyniają się do odprężenia, co więcej,

¹⁹ A. Ruf, *Der Christ und seine freie Zeit*, Augsburg 1968, s.54; por. J.Kurz-reiter, art.cyt., s.781.

²⁰ A.Auer, *Ethos der Freizeit*, Düsseldorf 1972, s.13; P.Spescha, *Freizeit*, w: *Neues Lexikon der christlichen Moral*, Innsbruck-Wien 1990, s.196.

²¹ Por. R.Bleistein, *Theologie der Tourismus-Pastoral*, w: *On The Move* 9(1979) z.28, s.61.

²² J.Kurzreiter, art.cyt., s.779.

²³ A.Ruf, dz.cyt., s.49.

²⁴ Dz.cyt., s.195.

²⁵ Tamże, s.218.

²⁶ „*Wille zur Ganzheit*” (*Ethos der Freizeit*, Düsseldorf 1972, s.36).

²⁷ R.Bleistein, *Selbstverwirklichung in Urlaub?*, w: *Pastoralblatt für die Diözesen Aachen, Berlin Essen, Heidelberg*, R.30 (1979), s.139.

²⁸ Por. R.Bleistein, art.cyt., s. 74; A.Ruf, dz.cyt., s.69–70 i 72–75.

²⁹ Por. W.Gaworecki, *Turystyka*, Warszawa 1994, s.19–26, tenże, *Ekonomia i organizacja turystyki*, Warszawa 1982, s.9–10.

są one wyrazem swoistej mądrości życia³⁰. Zabawa kształtuje ponadto rozmaite umiejętności człowieka: spryt, spostrzegawczość, fantazję. Rozwija motorykę życia. Jest przejawem rytów życia, kształtujących egzystencję jednostki i społeczności³¹. Wpływa również pozytywnie na rozwój kontaktów społecznych i umiejętności współżycia z innymi ludźmi. Cech tych uczy się człowiek między innymi przez bycie razem, wspólne układanie form zabawy i współzawodnictwo.

Wskazuje się, iż w dzisiejszej epoce wolny czas otrzymuje coraz częściej funkcję demonstratywną. Jest on chwilą szczególnego bogactwa przeżyć i ich oryginalności³². Osiągalne jest to dzięki nowym technikom mediów i rozbudowanemu przemysłowi rozrywkowemu, rozwijającym się kontaktom międzyludzkim i ułatwieniom komunikacyjnym. Wymieńmy przykładowo bogactwo związane z życiem towarzyskim, odbiorem coraz liczniejszych wrażeń poprzez mass-media (wielość programów TV, video, kwadrofonia), odkrywanie nowych okolic, nowe nie spotykane dotąd rodzaje zabawy (gry komputerowe, wesołe miasteczka) i sportu (spadlotnie, rowery górskie).

Pośród personalnych funkcji czasu wolnego, z samej jego definicji, nie małą rolę pełni doświadczenie wolności. Uwolniony od koniecznych obowiązków, człowiek wchodzi poniekąd w inny świat, w którym staje się bardziej panem samego siebie. Według P.Eichera urlop od pracy nie powinien stanowić jedynie funkcji polepszania wydajności pracy. Miałby wówczas charakter wyłącznie konsumpcyjny. Natomiast pozwala on podmiotowi doznać „alternatywnej praktyki życia”, przeżyć doświadczenie „wyzwolonego człowieka”. Wówczas jego odniesienia do rzeczywistości nabierają cech nowości, w której demonstruje się wolność³³. Tu człowiek w sposób wolny kształtuje swoje cele życiowe, w przeciwieństwie do totalitaryzmu świata pracy. Świat ten zbyt często ogranicza człowieka do ram przydatności praktyczno – gospodarczej, dyktowanych przez jego cele. Zamyka go do określonej przez dany zawód czy technologię produkcji specjalizacji. Zubaża to możliwości osobistych rozstrzygnięć. W czasie wolnym wyzwala się w człowieku i ujawniają inne, ukryte dotąd możliwości wewnętrzne³⁴.

Człowiek odczuwa pragnienie uwolnienia się i zajęcia czymś innym niż w codzienności. Istnieje w nim potrzeba prowadzenia życia nie wypełnionego konkretnymi planami, w którym nie jest związany kanonami zachowań i wyrachowaniem. W sposób swobodny pragnie oddać się zajęciom, które sam zaplanował, a z których niekoniecznie musi wynikać wymierna korzyść. Jest to więc według J. Piepera nie tylko porzucenie trudu (takie porzucenie stanowi pauza w pracy), ale zaspokojenie potrzeby nie-aktywności, „życia bezinteresownego”, napełnionego milczeniem i spokojem. Tu człowiek wyzbywa się rozmaitych socjalnych funkcji, porzuca trud, by oddać się „świętującemu rozmyślaniu”³⁵.

Czas wolny jest niezastąpionym momentem, w którym dokonuje się spotkanie z wartościami kulturalnymi. Nosi więc w sobie funkcję kulturotwórczą. To w nim człowiek korzysta obficie z tychże dóbr, ubogacając swe osobiste życie. W nim znajduje chwile na lekturę literatury, działalność krajoznawczą, uczestnictwo w rozmaitych imprezach kulturalnych, korzystanie z dobrodziejstw mass- mediów itp. Równocześnie sam znajduje okazję by współtworzyć kulturalne formy. Wymieńmy udział w kołach zainteresowań, zespołach amatorskich (chóry, orkiestry, grupy taneczne), klubach itp. Wiele wartości kulturalnych powstało „na zamówienie”, a więc w sposób interesowny, dokonane przez profesjonalistów trudniących się zawodowo swą działalnością. Nie można jednak przeoczyć faktu, że równie wielka liczba to wytwór bezinteresowny, amatorski – dokonany w wolnym czasie. Tworzyli je ludzie poza zajęciami zawodowymi. Przy czym ta nieprofesjonalność nie świadczy wcale o ich niskim poziomie. Także i one stanowią część kulturalnego bogactwa ludzkości.

Współprzeżywanie i współtworzenie dóbr kulturalnych staje się o tyle cenne, iż człowiek nie pozostaje jedynie biernym odbiorcą. Angażując się czynnie, sam staje się współbohaterem historii i utożsamia się z wartościami wypracowanymi przez ludzką społeczność. Dobra kulturalne w sposób pełniejszy stają się jego osobistą własnością, a zarazem skuteczniej formują jego osobowość.

Wolny czas pełni istotną funkcję społeczną. Sprzyja on socjalizacji i społecznej integracji człowieka. Jest on chwilą szczególnego poszukiwania spotkania ze światem i z drugim człowiekiem. Problem jest dziś o tyle istotny, iż współczesne społeczeństwa cechują się coraz wyraźniejszym rozbięciem więzi międzyludzkich. Stosunki rzeczowe zapanowują nad osobowymi. Szczególnie wyraźnie występuje to w wielkich miastach,

³⁰ H.Rahner, *Der Spielende Mensch*, Einsiedeln 1990, s.7n.

³¹ Por. Cz.Bartnik, dz.cyt., s.256–259.

³² A.Hertz, art.cyt., s.389.

³³ *Die Zeit der Freiheit: Eine christliche Gemeinde für Freizeit und Arbeitswelt*, w: *Concilium* 17(1981)2, s.146.

³⁴ Por. H.Asperger, *Freizeit und Gesundheit*, w: *Schöpferische Freizeit*, Wien 1974, s.31.

³⁵ *Musse und Kult*, München 1989, s.44–56 oraz *Arbeit, Freizeit, Musse. Was ist ein Universität?*, Münster–Regensburg 1989, s.23.

gdzie izolacja i samotność stają się coraz powszechniejsze. Nie małą rolę spełnia tu wolny czas, będąc chwilą nawiązywania międzyludzkich kontaktów³⁶.

Atmosferę przeżyć wolnego czasu cechuje większa swoboda i niekonwencjonalność. Pomaga ona w otwarciu ku drugiemu człowiekowi i szerszej społeczności. Odniesienia te zmierzają w dwóch kierunkach: komunikacji z innymi ludźmi i „bycia dla drugich”. Łatwiej znikają tu rzeczywiste bądź psychologiczne bariery dzielące ludzi. Dzięki temu szybciej następuje między nimi wymiana myśli, poglądów, informacji i uczuć. Z drugiej strony, człowiek uwolniony od innych obowiązków ma czas by poświęcić się spotkaniu z innymi i posłudze dla nich. Czas ten stanowi więc przestrzeń dla budowania więzów rodzinnych, grupowych, zawiązywania przyjaźni, oddawania się pracy dla drugich (społecznej, charytatywnej, kulturalnej itp.). Nawiązuje się kontakt między pokoleniami, regionami i całym krajami. Tak tworzą się i rozwijają różnorakie odniesienia i więzi społeczne³⁷. Miejscem ich budowania mogą stać się imprezy rozrywkowe, wspólne wycieczki i odpoczynek, zjazdy, pielgrzymki itp.

Cytowany już J. Kurzreiter zwraca uwagę, iż dzisiejszy człowiek żyjący w industrialnym społeczeństwie, przyporządkowany niejako z góry do instytucji społecznych, nie znajduje w nich poczucia bezpieczeństwa i psychicznej przynależności. Odpowiedź na te potrzeby przynosi mu częściej czas wolny, ratując go z osamotnienia i odstręczenia społecznego³⁸.

A.L. Szafranski zauważa, że w pracy zawodowej kontakty międzyludzkie są w jakiś sposób przymuszone. Wynikają one z pełnionych zadań i podziału kompetencji. W czasie wolnym te stosunki stają się bezinteresowne. Człowiek dzieli się z drugim człowiekiem „tym kim jest”, a nie „tym za co mu płacą”. Znajomość i przyjaźń wyraźniej demonstrują się i zyskują głębsze korzenie³⁹.

Czas wolny zatem, niezależnie od sposobów jego wypełnienia, ma szansę pełnić znaczącą funkcję humanizacyjną, zarówno w wymiarze jednostkowym, jak i społecznym. Przyczynia się on do budowania cennych wartości w życiu osobistym i wspólnotowym. Jako taki stanowi ważki czynnik wychowawczy w procesie kształtowania człowieka.

³⁶ A.Koprowski, *Kultura czasu wolnego*, w: *Ateneum Kapłańskie* 67(1975)2, s.234.

³⁷ Por. A.Ruf, dz.cyt., s. 71; Z.Skórzyński, *Czas wolny*, art.cyt., s.778–779.

³⁸ Art.cyt., s.780.

³⁹ *Kairologia. Zarys nauki o Kościele współczesnym*, Lublin 1990, s.85.